

Szanowni Państwo,

mam przyjemność poinformować Państwa o najlepszych w historii wynikach finansowych Fortis Banku Polska SA. Wypracowany przez nas zysk netto wyniósł 177 mln zł i był wyższy o 109 proc. w porównaniu z wynikiem z 2006 roku, podwoiliśmy zysk na akcję, suma bilansowa przekroczyła 14 mld zł.

W ten spektakularny sposób realizujemy naszą strategię rozwoju na polskim rynku usług finansowych, która zakłada m.in. rozwój banku szybszy, niż całego sektora. Dlatego dążymy do tego, aby osiągać wysokie wskaźniki satysfakcji klientów, zwiększać swoje udziały rynkowe poprzez cross-selling - szczególnie usług specjalistycznych, takich jak np. strukturyzowane fundusze inwestycyjne czy handel uprawnieniami do emisji CO₂ - i zdobywanie nowych klientów. Ważne jest dla nas budowanie silnego, wyrazistego wizerunku marki Fortis.

Cieszę się, że skutecznie wykorzystujemy nasz potencjał w okresie dobrej koniunktury gospodarczej. Bankowość korporacyjna z roku na rok zwiększa liczbę realizowanych transakcji, pozyskuje nowych klientów – głównie spółek z udziałem kapitału zagranicznego, prowadzących działalność na skalę międzynarodową, wprowadza nowości produktowe, wykorzystujące potencjał grupy Fortis. Na uwagę zasługuje z pewnością zainteresowanie klientów zarządzaniem ryzykiem kursowym, stóp procentowych, cen paliw i – wspomnianych wcześniej – uprawnień do emisji CO₂.

Fortis to bank dla przedsiębiorstwa i przedsiębiorcy. I w tym kontekście chciałbym zwrócić uwagę na naszą działalność private banking. Mamy ambicje wyznaczania w tym obszarze standardów. Oczekujemy od naszych klientów zaangażowania we współpracę z nami równoważącą 1 mln euro, proponując w zamian nadzór nad ich majątkiem poprzez sieć doradców ulokowanych m.in. w Szwajcarii, Luksemburgu, Dubaju. Na przestrzeni roku z naszej oferty skorzystało już 200 klientów.

Dobrą passę miała również bankowość detaliczna. Niesłabnącą popularnością cieszyły się kredyty hipoteczne – ich saldo wzrosło w Fortis Banku Polska SA o prawie 70 proc. Równie popularne stały się produkty inwestycyjne – klienci zdecydowali się ulokować w nich dwa razy więcej swoich oszczędności niż rok wcześniej. Równolegle troszczymy się o wysoką jakość obsługi towarzyszącą sprzedaży tych usług. Dlatego kupujący np. produkty strukturyzowane mogli liczyć na kompetentne doradztwo.

Przed nami ważne zmiany wpływające na naszą pozycję rynkową. W minionym roku Komisja Nadzoru Bankowego zgodziła się na zakup Dominet Banku przez grupę Fortis, równocześnie oczekując, że oba banki połączą się najpóźniej do 2011 r. W tym samym czasie grupa Fortis zadeklarowała zwiększenie płynności akcji Fortis Banku Polska na warszawskiej GPW. Do 2009 r. w ręce inwestorów trafi min. 10 proc. akcji banku. Jestem przekonany, że dobrze wywiążemy się z tych zadań.

Gwarancją powodzenia naszych działań są dobrze przygotowani do wykonywania swoich obowiązków pracownicy. W ubiegłym roku zostaliśmy uhonorowani godłem „Inwestor w Kapitał Ludzki”, wręczanym organizacjom dbającym o pracowników. Godło to jest dla nas tym cenniejsze, bo przyznawane m.in. na podstawie badania opinii pracowników. Bardzo im za te wysokie oceny dziękuję, jak również za codzienną pracę, zaangażowanie i pasję.

Promując dobre wzorce, kreując możliwości rozwoju, zwracamy uwagę pracowników na społeczną odpowiedzialność biznesu. W końcu 2006 r. powołaliśmy do życia Fundację Fortis. W ciągu minionego roku Fundacja zaangażowała się w 40 projektów, poprzez które realizowała swój cel statutowy – pomoc osobom pokrzywdzonym przez los i narażonym na społeczne zachowania: dzieciom, młodzieży i osobom starszym. Wierzymy, że w ten sposób lepiej niż dotychczas możemy okazać naszą troskę o drugiego człowieka.

Korzystając z okazji chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować mojemu poprzednikowi na stanowisku Prezesa Zarządu (a teraz Pierwszemu Wiceprezesowi), Janowi Bujakowi, za jego wkład w budowanie pozycji Fortis Banku Polska SA i pogratulować znakomitych osiągnięć. Składam także serdeczne podziękowania Radzie Nadzorczej za ważne wsparcie, jakiego udziela Zarządowi Banku w jego obowiązkach.

Z wyrazami szacunku,

Alexander Paklons

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'A. Paklons', written in a cursive style.